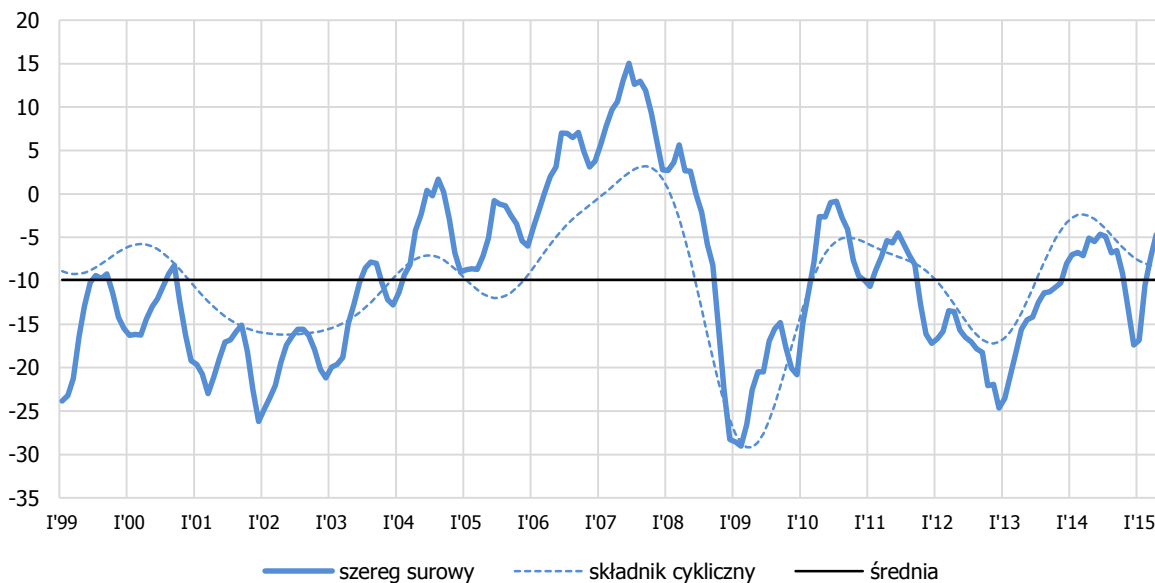


II. KONIUNKTURA W GOSPODARCE POLSKIEJ

Ocena koniunktury w gospodarce polskiej przeprowadzana jest za pomocą barometru IRG SGH. W kwietniu 2015 r. wartość barometru wyniosła -4,7 pkt. W porównaniu z poprzednim kwartałem nastąpił wzrost o 12 pkt. W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego nastąpił nieznaczny wzrost wskaźnika w wysokości zaledwie 0,4 pkt.

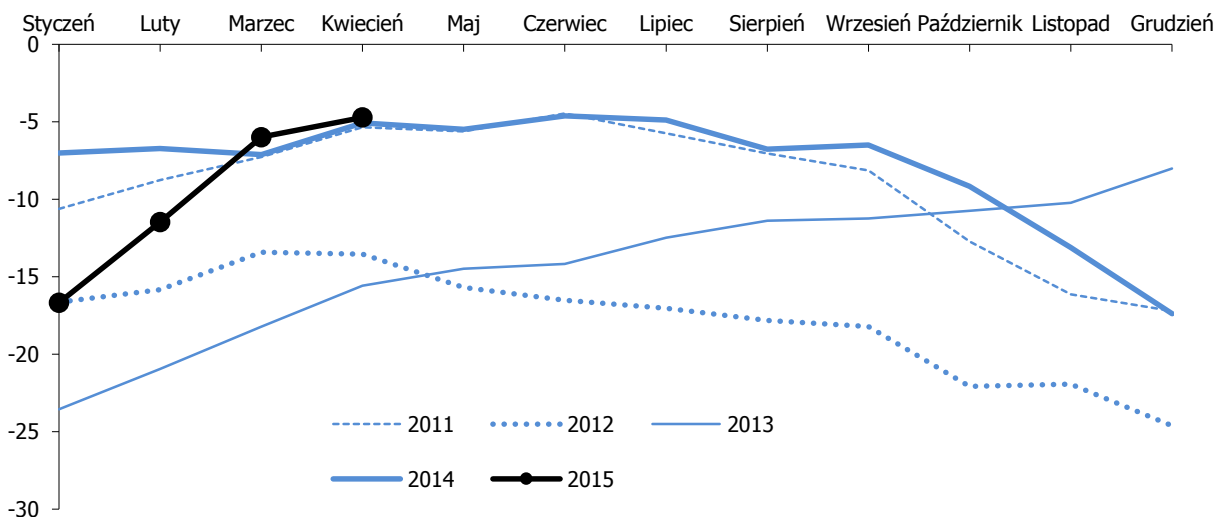
Kwietniowa wartość barometru IRG SGH jest ujemna, lecz wyższa niż w styczniu. Pod tym względem zatem II kwartał 2015 r. nie odbiega od zaobserwowanych wzorców sezonowości. Wartości barometru od dłuższego czasu utrzymują się poniżej zera, a długookresowa średnia wynosi -9,9 pkt. Bieżący wynik przebił się więc ponad tę średnią. Co więcej, jest to wynik o ok. 7 pkt. wyższy niż średnia dla II kwartału. Po spowolnieniu sezonowym cechującym I kwartał roku widoczne jest ożywienie gospodarcze i poprawa koniunktury, aczkolwiek nie we wszystkich obszarach objętych badaniami IRG SGH.



W kwietniu dodatnie wartości wskaźników koniunktury odnotowano w: przemyśle przetwórczym, budownictwie, handlu i sektorze bankowym. W pozostałych trzech obszarach: gospodarstwach domowych, rolnictwie i transporcie samochodowym wskaźniki przyjęły wartości ujemne. Taki podział jest typowy dla II kwartału roku. Rozpiętość między największą a najmniejszą wartością jest znaczna, choć mniejsza niż zazwyczaj, i wynosi 34,4 pkt. Największą wartość odnotowano w sektorze bankowym, 12,4 pkt., tj. wynik o ok. 6 pkt. poniżej średniej. Następny w kolejności jest wskaźnik koniunktury w budownictwie, który wynosi 10 pkt. – prawie 7 pkt. powyżej średniej dla II kwartału, jednak poniżej średniej dla okresów z dodatnimi wartościami. W handlu i przemyśle wartości wskaźników, mimo że dodatnie, były niskie (odpowiednio: 2,4 pkt. i 1,8 pkt.) i poniżej swoich średnich dla II kwartału. Najniższą wartość wskaźnika tym razem odnotowano w transporcie, -22 pkt. Wskaźnik kondycji gospodarstw domowych wyniósł -19,5 pkt., a dla rolnictwa wskaźnik koniunktury ukształtował się na poziomie -10 pkt., o prawie 5 pkt. powyżej średniej dla II kwartału (podobnie jak dla transportu). W bieżącej edycji badań największą niespodzianką jest poprawa, i to znaczna, ocen gospodarstw domowych. Wartość wskaźnika kondycji gospodarstw domowych, mimo iż (tradycyjnie) ujemna, jest bowiem o 20 pkt. wyższa od długookresowej średniej. Wzrosły salda wszystkich czterech składowych wskaźnika, a najbardziej saldo oceny rynku pracy.

W porównaniu z poprzednim kwartałem wartość barometru wzrosła o 12 pkt. Tak duży wzrost jest rzadkością, ostatnio odnotowany był w 2010 r. Typowy kwartalny wzrost wartości barometru o tej porze roku jest na poziomie 3-7 pkt., ze średnią wynoszącą 5 pkt. Należałoby stąd wnosić, iż bieżący kwartał przynosi zatem znaczne, większe niż zazwyczaj, przyspieszenie, jednak duża część tego wzrostu pochodzi z sektora bankowego i jest efektem niskiej bazy. W odniesieniu do poszczególnych obszarów o tej porze roku dominuje przyrost wartości wskaźników koniunktury, jedynie wskaźnik dla handlu oscyluje między przyrostami a spadkami. Podobnie w tym roku, we wszystkich niemal dziedzinach poza transportem wskaźniki koniunktury przyjęły wartości większe niż w poprzednim kwartale. Co więcej, poza transportem i handlem, przyrosty wartości wskaźników są większe, nawet znacznie większe niż zazwyczaj. Ostatnia uwaga odnosi się przede wszystkim do sektora bankowego, w którym odnotowano wzrost wartości wskaźnika koniunktury aż o 36 pkt. Skala wzrostu jest tak duża ze względu na bardzo niskie oceny, nietypowe dla tego sektora, w styczniu br. Pesymizm dominujący w saldach poprzedniego badania w sektorze bankowym wyraźnie ustąpił. Niemniej, oceny sektora bankowego przysporzyły barometrowi IRG SGH 4 pkt. wzrostu kwartalnego. Kolejne 3 pkt. wzrostu wniosło budownictwo. Wkład gospodarstw domowych i przemysłu jest w tym kwartale zbliżony co do wielkości – poprawa koniunktury przełożyła się na wzrost wartości barometru o 2,2 pkt.

Przebieg barometru koniunktury IRG SGH w ciągu roku w okresie 2011-2015



W porównaniu z II kwartałem ubiegłego roku wartość barometru IRG SGH wzrosła nieznacznie, zaledwie o 0,35 pkt. Ta zmiana wpisuje się w tendencje zaobserwowane w roku 2014, kiedy przyrosty były coraz mniejsze. I kwartał 2015 r. przyniósł co prawda dość głęboki spadek, ale głównie za sprawą nietypowych i fatalnych ocen sektora bankowego. Spadek miał raczej charakter jednorazowy i w bieżącym kwartale najwyraźniej gospodarka wraca do swojego rytmu. Mimo wielu optymistycznych wyników ostatniej edycji badań, trudno nie zauważyć spowolnienia, a może wręcz ustania pozytywnego oddziaływania czynników cyklicznych. Nakładają się na to niesprzyjające czynniki o charakterze politycznym. W przewidywaniach, zwłaszcza producentów, widoczny jest wzrost niepewności i mniejszy niż zazwyczaj o tej porze roku optymizm.